

Wesele

Nagły Atak Spawacza

Wynajęte limuzyny po drodze gnają
Wszyscy na wesele zapierdalają
Cała wiocha na młodych czeka
Marynę i Felka widać już z daleka
Woźnica przykulał młodych do bramy
Chlebem i solą ich przywitamy
Felek Marynę z bryczki ściąga
Już myślał o tym gdzie ją zbąbać
Wiara wszystkie świnię rozjebała
Połowa z nich leży ujebana
Wesele się zaczyna wyciągają wina
Niektórzy już rzygają □ najbardziej Maryna
Sto lat sto lat skurwysyny
Wszyscy wam dobrze chuje życzymy
Słoma wam kurwy z butów wystaje
Co wiocha to kurwa inne obyczaje
Wójt i żona w prezencie dali krowę
Od innych dostali konia i podkowę
By im szczęście nie spierdalało
W chałupie i zagrodzie nigdy nie śmierdziało
Wujek Staszek dał im dwa hektary
Wór pszenicy i trzy denary
Od cioci Gosi syrenę 105
Kurwa imprezę zacznijmy więc
Pani młoda z Felkiem w tańce gna
A kapela gra □ tra la la
Wszyscy wokoło świetnie bawią się
A Brat Józef rucha Gosię
Sto lat sto lat skurwysyny
Wszyscy wam dobrze chuje życzymy
Słoma wam kurwy z butów wystaje
Co wiocha to kurwa inne obyczaje
Sto lat sto lat skurwysyny
Wszyscy wam dobrze chuje życzymy
Słoma wam kurwy z butów wystaje
Co wiocha to kurwa inne obyczaje
Czas otrzepin wnet nastaje
I wtem zradza się pytanie
Kto dziś wiankiem w ryj dostanie
Maryna do rzutu się przygotowuje
Wokół się zebrały kurwy i luje
Tylko Józefa nie interesuje
On kocha tylko Boga i dziecięce chuje
Leci wianek w górę tłum się kotłuje
Wszyscy się rzucili lecz zrezygnowali
Gdyż wianek się dostał w łapy młodej Ali
Smutek szybko kurwa minął
Gdy przywieźli tanie wino
Sto lat sto lat skurwysyny
Wszyscy wam dobrze chuje życzymy
Słoma wam kurwy z butów wystaje
Co wiocha to kurwa inne obyczaje
Późna noc nastąpiła wiara wokół leży
Brat Józef na dupę Maryny się mierzy
Lecz Felek się zbudził księdzu przyjebał
Brat to sługa boży lecz Felek się go nie bał
Na łbie księdza flachę rozpierdolił

Wtedy się już Zenon spod stołu wygramolił
Jakiemuś gościowi z krzesła przykurwił
Ksiądz leżał na ziemi i głośno się modlił
Po chwili cała sala się nakurwiała
Krzesłami stołami wiara się rzucała
Skończyło się wesele wszystko rozjebane
Maryna w stodole rucha się z plebanem!